

Sygn. akt III KK 319/20

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **R. W.**

skazanego z art. 180a k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 9 grudnia 2020 r.,

kasacji wniesionej przez obrońców skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 10 czerwca 2020 r., sygn. akt II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...),

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 12 grudnia 2019 r., II K (...), R. W. został uznany za winnego tego, że w dniu 13 lutego 2018 r. w miejscowości J., gm. T., woj. (...), jechał jako kierujący samochodem marki P. nr rej. (...) po drodze publicznej, czym nie zastosował się do decyzji nr KDT (...) z dnia 8 lutego 2012 roku o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami kat. ABET, wydanej przez Starostę Ł., to jest przestępstwa z art. 180a k.k.

Po rozpoznaniu apelacji obrońców wniesionych od tego wyroku, Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 10 czerwca 2020 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Z kasacją od prawomocnego wyroku wystąpili obrońcy skazanego. Zarzucili w niej rażące naruszenie przepisów postępowania – art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. poprzez ponowne skazanie oskarżonego na tej podstawie za trwałe zachowania składające się na jeden czyn (popołniony w całości przed wydaniem pierwszego wyroku) oraz niewzięcie pod uwagę, że R. W. został już prawomocnie skazany za ten czyn trwały wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 18 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...), co doprowadziło do powstania bezwzględnej przyczyny odwoławczej stypizowanej w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniesli o „uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i umorzenie postępowania w całości”.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, na granicy dopuszczalności.

Z jej zarzutu wynika, że skarżący przyjmują zaistnienie w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wobec ponownego jakoby skazania R. W. w rozpatrywanej sprawie za tożsamy „czyn trwały”. Autorzy kasacji nie mogą się jednak do końca zdecydować, czy owo rzekome ponowne skazanie za tożsamy czyn wynika właśnie z faktu, że chodzi tu o „czyn trwały” czy jednak z uwagi na wskazywane w uzasadnieniu skargi pominięcie przez Sąd Okręgowy treści art. 12 k.k. (zapewne chodziło tu o art. 12 § 1 k.k.). Niezależnie od niejasnych intencji obrońców, zarzut kasacji jest całkowicie chybiony.

O wystąpieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej świadczyć ma okoliczność skazania R. W. wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 18 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...) za to, że w dniu 27.10.2017 r. w miejscowości Ł., gmina Z., województwo (...) prowadził pojazd mechaniczny marki F. o nr rejestracyjnym

(...) nie stosując się do decyzji Starosty Powiatowego w Ł. nr (...) z dnia 8.02.2012 r. o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami kategorii ABET dokument nr (..), co zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 180a k.k. W odniesieniu więc do zarzutu kasacji przypomnieć od razu wypada, że już Sąd odwoławczy ustosunkowując się do apelacji obrońców wyjaśnił, iż przestępstwo z art. 180a k.k. nie należy do przestępstw trwałych. Stanowisko to nie budzi żadnych wątpliwości. Nie ma tu znaczenia sygnalizowana w uzasadnieniu kasacji okoliczność, że nieposiadanie uprawnień do kierowania pojazdami jest trwałym stanem, skoro przepis art. 180a k.k. penalizuje zachowanie polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego przez sprawcę, który nie stosuje się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami.

Z kolei przywołany wcześniej opis przypisanego skazanemu wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 18 kwietnia 2018 r. przestępstwa ewidentnie przeczy stwierdzeniu kasacji, że w przedmiotowej sprawie zachodziła bezwzględna przyczyna odwoławcza z powodu tego, że R. W. „został już prawomocnie skazany za czyn, na który składało się więcej zachowań stanowiących jego znamiona, po czym został ponownie skazany za jedno z zachowań wchodzących w zakres tego czynu”. Z opisu przypisanego czynu wyraźnie wynika, że chodzi tu o jedno zachowanie. W tej sytuacji w grę nie wchodziło nawet rozważanie zastosowania konstrukcji czynu ciągłego z art. 12 § 1 k.k. Wydany zatem w rozpatrywanej sprawie wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 12 grudnia 2019 r. przypisano R. W. prowadzenie innego pojazdu mechanicznego w całkowicie odmiennym czasie i miejscu, aniżeli w powołanym wyroku Sądu Rejonowego w S. . W tych realiach nie sposób przyjmować, aby doszło do ponownego skazania za zachowanie objęte już uprzednio przypisanym przestępstwem. Chodzi tu bowiem o dwa odrębne czyny w rozumieniu prawa karnego, dwa odrębne zdarzenia faktyczne (historyczne). Jedynym zbieżnym elementem pozostawało niezastosowanie się przez skazanego w obydwu wypadkach do tożsamej decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Rzecz jednak w tym, że okoliczność ta w żadnym razie nie może świadczyć o tożsamości tych czynów. Kolejne zignorowanie przez skazanego wydanej względem niego decyzji administracyjnej o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdem skutkowało bowiem dopuszczeniem się kolejnego czynu

zabronionego, przypisanego mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 12 grudnia 2019 r., który nie stanowił uprzednio przedmiotu osądu.

W realiach sprawy całkowicie nieuprawnione jest zatem wywodzenie, że Sąd Okręgowy pominął konstrukcję czynu ciągłego z art. 12 § 1 k.k. oraz przyjęcie, że skazany działał w wyniku z góry powziętego zamiaru, co uzasadniać miałyby zastosowanej owej konstrukcji, a w efekcie spowodować wystąpienie sygnalizowanej bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Podnieść trzeba tu i to, że ustalenia w zakresie zamiaru, z jakim działał sprawca należą do sfery ustaleń faktycznych, których kwestionowanie w kasacji jest wykluczone, a na tym opiera się w istocie przedmiotowa kasacja.

Dlatego też, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w postanowieniu.